

Święta na wsi

Przed wieczorem dzieci kąpały się i kładły do łóżek. Starsi wybierali się na Jutrznę (przedstawienie w szkole). Święta bez Jutrzni to nie święta – mawiali wieśniacy. Po powrocie do domu stroili choinki i układali prezenty (słodczyce, orzechy, ciepłe ubranka.). Okres pomiędzy Jutrzną a Trzema Królami nazywano Dwunastnicą. Według Dwunastnicy wróżono pogodę na następny rok. Młodzi chłopcy chodzili od zagrody do zagrody, zdejmowali furtki, koła od Wozów i przenosili je na inny koniec wsi. Chodzili też po domach i śpiewali świąteczne pieśni, za co dostawali nagrody w postaci zboża czy innych płodów ziemi. Tak było dawniej, a teraz nie zostało już z tego prawie nic.

A dziś? Jak wyglądają święta? Na ile jest to rytuał a na ile świąteczna konsumpcja? Wygląd współczesnych świąt chyba trochę różni się od tych starych. Współczesne święta to przede wszystkim prezenty, dobre żarcie i alkohol. Cóż to byłyby za święta gdyby np. nie zabić świniaka, nie wydać masy forsy i nie upić się do nieprzytomności. Ludzie już zapomnieli jak powinny wyglądać prawdziwe święta. Nie chodzi mi o stare, pogańskie rytuały skierowane ku siłom natury ale o to, że Pan Jezus wcale nie urodził się w przepychu, nie miał wyrafinowanych potraw, drogich prezentów. Urodził się w ubóstwie. Dlaczego o tym nie pamiętamy, co ma oznaczać ten nasz zbytek, napychanie żołądków i kupowanie rzeczy, w większości niepotrzebnych? Ja osobiście najbardziej nie lubię okresu przedświątecznego. Wtedy ginie najwięcej zwierząt. Zawsze, przed każdymi „świętami” najbardziej cierpią niewinni. U nas nie było jeszcze świąt, żeby nie kupiono świniaka. Według moich rodziców święta bez mięsa to nie święta. Zawsze przed świętami wydaje się u nas bardzo dużo forsy na różne bzdurne, niepotrzebne rzeczy. Potem jednak zasiadamy do wieczerzy wigilijnej, na którą składają się proste i tradycyjne potrawy, dzielimy się opłatkiem a mój ojciec wygłasza przemówienie. Na stole leży trochę siana i pusty talerz dla nieoczekiwanego gościa. W nocy wszyscy idziemy na Pasterkę. Dla mnie Wigilia jest najpiękniejszym dniem w roku, jestem wtedy zadowolony, szczęśliwy i nie wiem jak to mam opisać.

PZ